

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2019r.,

sprawy **R. W.**

skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 28 czerwca 2018r., sygn. akt V Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 28 marca 2017r., sygn. akt II [...],

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z 28 czerwca 2018r., utrzymał w mocy zaskarżony apelacją wyrok Sądu Rejonowego w Z. z 28 marca 2017r., mocą którego R. W. został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za co wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę oraz orzeczono obowiązek naprawienia szkody.

Obrońca skazanego wniósł kasację od wyroku Sądu odwoławczego, w której wskazał na rażące naruszenie prawa procesowego i materialnego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.; art. 278 § 1 k.k., oraz na rażącą niewspółmierność wymierzonej kary.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w Ł. wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Stwierdzając oczywistą bezzasadność złożonej kasacji, stwierdzić należało, że oscylowała ona na granicy dopuszczalności. Należało zauważyć, że Sąd Okręgowy w Ł. wyrokujący w omawianej sprawie nie czynił samodzielnie ustaleń faktycznych. Podniesienie tego rodzaju zarzutów, jak uczynił to w kasacji obrońca R. W., stanowiło niedopuszczalny na tym etapie postępowania zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i zmierzało w istocie do powodowania w postępowaniu przez Sądem Najwyższym kontroli oceny materiału dowodowego przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy.

Analiza akt sprawy nie potwierdziła słuszności wywodów zawartych w punkcie 1 kasacji. Wskazując na rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., skarżący podjął próbę wykazania, że kontrola apelacyjna orzeczenia Sądu Rejonowego w Z. dokonana przez Sąd Okręgowy miała charakter wybiórczy i sprowadzała się do bezrefleksyjnego powielenia pisemnych argumentów orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Przede wszystkim o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. byłoby uprawnione mówić w sytuacji, gdyby Sąd odwoławczy w ogóle nie odniósł się do któregośkolwiek z zarzutów apelacji. Tymczasem lektura uzasadnienia Sądu odwoławczego prowadziła do wręcz przeciwnej konkluzji. Sąd Okręgowy nie tylko odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji, ale uczynił to wyczerpująco, pogłębiając argumentację Sądu I instancji. Dokonując kontroli apelacyjnej, Sąd odwoławczy gruntownie przeanalizował zarzuty wskazane w zwykłym środku odwoławczym i przedstawił w uzasadnieniu wnioski z przeprowadzonej kontroli, stosownie do art. 457 § 3 k.p.k. Lektura argumentacji Sądu Okręgowego nie pozostawiała wątpliwości, że ocena wartości poszczególnych dowodów dokonana została pod względem ich wewnętrznej spójności, wzajemnych relacji, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy trafnie ustalił, że o winie skazanych świadczyło nie tylko nagranie z monitoringu, ale także relacja świadka K. S., a ocena wartości tych dowodów pozostawała pod ochroną art. 7 k.p.k. Podobnie jak

wycena skradzionych przedmiotów. Inwentaryzacja została wykonana po dokonaniu kradzieży i wykazała różnice odpowiadającą wartości skradzionych przedmiotów. Wobec tego, że cały materiał dowodowy wskazywał niezbicie, że R. W. wspólnie z inną osobą ukradli konkretnie ustalone przez organy procesowe sztućce, to wynik inwentaryzacji wskazujący na wartość skradzionego mienia był miarodajny, nawet jeżeli ewidencja nie była dokonana natychmiast po przestępstwie. Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego odpowiadało na wszystkie wątpliwości apelacji, które mogły się wyłonić w wyniku sformułowania przez skarżącego zarzutów związanych z błędnymi ustaleniami faktycznym. Szczegółowe powtarzanie prawidłowych argumentów zaprezentowanych w orzeczeniu odwoławczym nie było konieczne na etapie rozpoznawania kasacji, ale dobitnie stwierdzić należało, że zarzut art. 433 § 2 k.p.k. był oczywiście bezzasadny.

Lektura akt sprawy nie potwierdziła zarzutu rażącej obrazu art. 278 § 1 k.k. Nie pozostawiał wątpliwości fakt, że omawiany zarzut rażącej obrazu prawa materialnego został sformułowany w sposób instrumentalny, gdyż autor kasacji nie uargumentował, dlaczego w jego ocenie przepis ten nie mógł zostać zastosowany. W gruncie rzeczy z uzasadnienia skargi wynikało, że przedmiotem zarzutu z punktu 2 kasacji nie było naruszenie prawa materialnego, ale błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, podczas gdy w trybie kasacji dochodzi do kontroli zaskarżonego orzeczenia tylko z punktu widzenia naruszenia prawa z wyłączeniem badania kwestii, o której mowa w art. 438 pkt 3 k.p.k. Jednocześnie trzeba zastrzec, że z obrazą prawa materialnego mamy do czynienia, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd zastosował niewłaściwą kwalifikację prawną bądź dokonał wadliwej wykładni przepisów tej gałęzi prawa. Tym samym nie można było zasadnie wywodzić, że Sąd Okręgowy w Ł. dopuścił się wskazanej obrazu art. 278 § 1 k.k. Przede wszystkim dlatego, że Sąd Okręgowy nie dokonywał subsumpcji prawnej, aprobuując w pełni rozstrzygnięcie Sądu I instancji, a także dlatego, że mając do czynienia z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi, uznał za właściwą zastosowaną kwalifikację prawną. Drobiazgowa lektura orzeczenia Sądu odwoławczego i utrzymanego nim w mocy wyroku

pierwszoinstancyjnego utwierdziła Sąd Najwyższy w przekonaniu, że czyn przypisany R. W. wyczerpywał znamiona kradzieży zwykłej i miał charakter ciągły.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary wskazany w punkcie 3 kasacji również nie podlegał uwzględnieniu. W sytuacji gdy pozostałe zarzuty okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym, przekonanie, że zarzut obraży art. 438 pkt 4 k.p.k. mógłby zaważyć na kierunku rozpatrzenia skargi, nie mógł się ostać, albowiem stosownie do art. 523 § 1 *in fine* k.p.k. „kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary”.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej orzeczenia, uznając kasację za oczywiście bezzasadną w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., zaś sytuacja majątkowa skazanego legła u podstaw zwolnienia go od opłaty za postępowanie kasacyjne, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k.